

Maciej Łuczak

Wpływ szkół europejskich na technikę i taktykę polskiej szermierki przed rokiem 1939

Idō - Ruch dla Kultury : rocznik naukowy : [filozofia, nauka, tradycje wschodu, kultura, zdrowie, edukacja] 4, 88-94

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wpływ szkół europejskich na technikę i taktykę polskiej szermierki przed rokiem 1939

Słowa kluczowe: szermierka, historia, europejskie szkoły szermierki, sztuka władania bronią, sport szermierczy, narodowe szkoły szermierki: szkoła włoska, szkoła francuska, szkoła węgierska, szkoła austriacka, szkoła polska – staropolska szkoła fechtunku

I

Z biegiem lat szermierka zmieniała swój charakter – ze sztuki władania bronią w nowoczesny sport. Działo się to pod wpływem współzawodnictwa międzynarodowego, rywalizacji istniejących od wieków szkół szermierczych (m.in. francuskiej i włoskiej) oraz rozwoju innych sportów. Przemianom ulegały technika, taktyka, styl walki, metody, formy i organizacja treningu. Miało to miejsce szczególnie w XIX i początkach XX wieku (choćby przejawy owego zjawiska można było zaobserwować znacznie wcześniej) [Czajkowski 1954].

Początkowo w walce na miecze dominowały siła i brutalność (np. cios głownią w twarz przeciwnika). Lżejszy od miecza rapier pozwalał na zwiększenie ruchliwości w walce i stopniowe wprowadzanie postawy szermierczej z prawą nogą wykroczną [Nadolski 1984; Żygulski 1982]. Italia w XVI i XVII wieku stała się kolebką nowoczesnej szermierki na rapier. W połowie XVII wieku z lekkiego rapiera (przeznaczonego jedynie do działań zaczepnych) powstała nowa broń – szpada dworska, nadająca się do działań zaczepnych i obronnych. Ćwiczenia tą szpadą były niebezpieczne i dlatego wprowadzono floret (w połowie XVII w.), przy pomocy którego przygotowywano do walki na szpady dworskie. Od połowy XVIII w. wykształcił się w szermierce, obok istniejącego kierunku bojowego, kierunek rozrywkowo-sportowy, charakteryzujący się umownością ćwiczeń i walki, pięknem postaw i ruchów. Wiele innowacji w stosowaniu szpady i floretu zawdzięczamy XVII – i XVIII – wiecznym mistrzom francuskim.

Punkt zwrotny w rozwoju szermierki stanowiło wprowadzenie przez La Boissiere'a maski (około 1780 roku).

Zaletą ćwiczeń wykonywanych floretem w XIX wieku była dokładność i poprawność ruchów, a nawet w pewnym stopniu ich sztuczność (wypadu, prowadzenia broni, czucia brzeszczotu). Wiele trafień uzyskiwano wtedy z odpowiedzi i przeciwoodpowiedzi. Pod koniec XIX wieku wprowadzono działania drugiego zamiaru, wiele odmian „działań w tempo”, analizę różnych aspektów zaskoczenia („tempa”), wprowadzono ćwiczenia taktyczne itd. Zmienione w 1902 r. we Francji przepisy dotyczące floretu, ograniczyły przesadne zasady umowne, przybliżając rywalizację do warunków walki [Czajkowski 1987].

Szpada do szermierki sportowej została wprowadzona znacznie później niż floret, bo dopiero w latach osiemdziesiątych XIX wieku. Wprowadził ją do swojej sali fechtmistrz paryski Ambroise Baudry. W wydaniu sportowym szpada miała zabezpieczony koniec brzeszczotu. Podobna była jednak do pojedynkowej. Reguły szermierki na szpady odpowiadały warunkom pojedynku, gdyż w walce brakowało przepisów umownych (m.in. prawa pierwszeństwa pewnych działań). Pod koniec 1910 roku zmieniono długość planszy (do 10 metrów). Przeciwnika nie można było już osiągnąć jednym wypadem. W tym celu wprowadzono dwutaktowy atak oraz tzw. *flèche* (po polsku – rzut). Wydłużenie planszy do 34 metrów i rozpowszechnienie rzutu nie tylko przyczyniły się do zmian w pracy nóg.

Stały się one zwiastunem nurtu atletycznego oraz naturalnego ruchu szermierzy. Do początku lat trzydziestych w walkach na szpady pierwszeństwo trafienia – zgodnie z regulaminem – uzależnione było od czasu zadania trafienia. Dlatego rzut stosowano wówczas jako środek dezintegrujący ruch przeciwnika. Obawa przed nagłymi atakami wywołała spór wokół regulacji odległości w przypadku każdego rodzaju broni. Przerwała ona również grę kling i w efekcie doprowadzała do „szarpaniny”. Gwałtownie rzucona do przodu klinga, szczególnie w spadzie, wywoływała zranienia. Eliminować to miała wprowadzona na początku lat dwudziestych trójzębna końcówka na klinkdzie.

Sędziowanie oparte na klasycznych kombinowanych systemach stawało się coraz mniej przydatne. Wprowadzono aparat elektryczny. Wypróbowano go na zawodach w Genewie w 1931 roku. Obowiązkowe stosowanie tego urządzenia zapoczątkowano po raz pierwszy na mistrzostwach Europy zorganizowanych w Warszawie w 1934 roku. Wprowadzenie aparatu elektrycznego przyspieszyło rozwój szermierki na szpady¹.

III

W Polsce w latach 1918–1939 szpada nie cieszyła się popularnością. Wyparły ją szabla i floret w wydaniu włoskim.

Szabla bojowa przeznaczona była głównie do walki na koniu, a następnie do walk pieszych. W drugiej połowie XIX wieku fechtmistrz Gioseppe Radelli wprowadził do pojedynku lekką szablę, a następnie do szermierki sportowej „ściabolę” (wazącą 800 gramów), którą można było wykonywać szybkie i precyzyjne ruchy. Rozluźnienie i przyspieszanie ruchów ułatwiało stosowanie bardziej precyzyjnych zasłon i przedcięć, zwłaszcza w rękę odsłanianą przez przeciwnika wykonującego cięcia zamachowe [Lochner 1953]. Toteż klasyczną szkołę włoską – „wymachową” (przesadne prowadzenie szabli z łokcia wielkimi wymachami) – zastąpiła nowoczesna szkoła węgierska, która rozwinęła technikę prowadzenia szabli, zadawania cięć, podcięć, wykonywania zwodów i innych czynności przy pomocy palców, co zwiększało szybkość i dokładność władania szablą. Stała ruchliwość pozwalała na zachowanie przeciwnika w dużej odległości po to, by w dogodnej sytuacji wykonać błyskawiczne natarcie. Natarcia wykonywano przeważnie rzutem, z reguły były to natarcia proste albo poprzedzone jednym lub dwoma zwodami [Czajkowski 1993].

Szermierka w Polsce w latach 1918–1939 pozostawała pod wpływem szkół: włoskiej, francuskiej, Wiener-Neustadt i węgierskiej. W rezultacie uproszczono technikę, zwiększono szybkość działań, zwrócono większą uwagę na przedcięcie oraz natarcia wykonywane rzutem i odpowiedzi rzutem.

Szkoła włoska charakteryzowała się bojowością (większą od francuskiej) i energicznymi ruchami. Postawa szermiercza była szeroka, z wydatnie ugiętymi nogami, tułów bokiem do przeciwnika, uzbrojone ramię prawie w położeniu linii. Kroki i wypady wykonywano w sposób zrywowy, energiczny, nieco sztywny. Zasłony przyjmowano z mocnym skrętem przedramienia oraz ręką w położeniu odwrócenia. W walce wykonywano dużo działań na brzeszczot, przeciwnatarć, powtórzeń, ponowień. Często stosowano natarcia doskokiem i wypadem. W obronie wykonywano pięć zasłon (1, 2, 3, 4, 5). Najczęściej używano parad 1, 2, 5. Wprowadzono do taktyki m.in. działania drugiego zamiaru, przeciwnatarcie zwodzone i przeznaczenie.

Szkoła francuska dużą wagę przywiązywała do sprawności władania bronią przy pomocy precyzyjnych manipulacji palcami. Nadmiernie prostowano ramię w działaniach zaczepnych oraz często stosowano działania zwodzone i bardzo sprawne obejścia chwytu

¹ Z. Czajkowski (1986), *Narodziny sportowej szermierki na przełomie XIX i XX w.*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, nr 3, s. 100–101; Z. Czajkowski (1984), *Rozwój szermierki na florety i jej współczesne oblicze*, „Sport Wyczynowy”, nr 2–3, s. 28; Relacja Z. Czajkowskiego utrwalona na taśmie magnetofonowej.

brzeszczota. Stosowano osiem zasłon (4, 7, 8 i wprowadzona na początku XX wieku – 6 oraz 2, 3, 1, 5 w położeniu ręki w nawróceniu). Długi i przyspieszony w końcówce wypad był osobliwością tej szkoły.

Na początku dwudziestego wieku duży wpływ na rozwój szermierki na ziemiach polskich wywarła także szkoła węgierska. Początek tej szkole, opartej na systemie włoskim, dali fechtmistrz włoski Italo Santelli oraz inni włoscy mistrzowie i oficerowie – absolwenci wiedeńskiej Akademii Szermierki w Wiener-Neustadt, którzy osiedlili się na Węgrzech. Odkryli oni, że prowadzenie klingi z wykorzystaniem stawu łokciowego stwarza zagrożenie otrzymania trafienia w przedramię, ramię i zewnętrzną część twarzy. Dlatego broń zaczęto prowadzić, synchronizując łokieć i przegub. Dzięki temu ruch stał się elastyczny i miękki oraz krótszy. Dało to zwiększenie możliwości rozwoju taktycznych działań. Głównymi zasłonami były: trzecia i czwarta (z niskim położeniem kosza), a także piąta. Postawa szermiercza oparta na lekkich ruchach nóg uczyniła walkę na planszy bardziej dynamiczną niż dawniej. Węgrzy przywiązywali dużą wagę do elementu zaskoczenia i często go wykorzystywali. Jeszcze przed 1928 r. w węgierskim systemie szablowym wprowadzono nową zmianę – rzut (*flèche*). Na przekształcenie tego systemu wpłynęło zahamowanie popularnego dotąd skoku w tył oraz wprowadzenie czynnika zaskoczenia w pracy nóg (szermierz naciera, gdy przeciwnik właśnie rozpoczął, ale jeszcze nie ukończył ruchu nóg) [Lukovich, Szabo 1962].

III

Niemale są też zasługi austriackiego Cesarsko-Królewskiego Wojskowego Instytutu Kształcenia Nauczycieli Szermierki i Gimnastyki („K. Und Militär Fecht und Turlehreinstitut”) w Wiener-Neustadt, m.in. dla polskiej i węgierskiej szermierki. Komendantem tej szkoły (w latach 1895–1903) był m.in. płk Aleksander Czajkowski. Wśród około 600 absolwentów – fechtmistrzów dla sił zbrojnych Austro-Węgier – znaleźli się m.in. Eugeniusz Linneman (absolwent z 1893 r., a następnie zatrudniony do 1939 r. w klubach krakowskich) [Pongowski 1922], Leopold Targler (pracował w Centralnej Szkole Wojskowej Gimnastyki i Sportów w Poznaniu), Leopold Sedlaczek [Pawełek 1929], Karol Stritesky [„Sport” 1924], Antoni Bąkowski, Bela Szombathely (1914)².

Szkoła w Wiener-Neustadt wywarła wpływ na sposoby nauczania, technikę, taktykę, nazewnictwo itp. w wielu krajach Europy, nie tylko w Austrii, ale i na Węgrzech, Niemczech oraz w Polsce.

Jej twórcą był Luigi Barbasetti, który wprowadził tam system szermierki włoskiej, uzupełniony do własnych przemyśleń.

Wpływy austriackie w walkach na szable osłabły w latach trzydziestych pod wpływem szkoły węgierskiej (prowadzenie szabli ruchami palców i nadgarstka, miękkość ruchów, wprowadzenie rzutu etc.). W szermierce na florety tendencje ukształtowane w Wiener-Neustadt zanikały powoli. Zauważalne były pewne wpływy klasycznej szkoły włoskiej. Bardziej nowoczesne oblicze w zakresie techniki, taktyki, sposobów prowadzenia walki, metod nauczania uzyskano, korzystając z dorobku innych szkół (m.in. francuskiej)³.

Absolwenci Wiener Neustadt nie ustrzegli się w pracy pewnych pozostałości starej szkoły włoskiej, takich jak „sztywność” nawyków czuciowo-ruchowych techniki szermierczej, „polegającej na stale takim samym, niezmiennym (mimo zmienionych sytuacji walki) sposobie wykonywania poszczególnych działań”.

² Bela Szombathely 32-letni mistrz szermierki i nauczyciel Polaków, „Przegląd Sportowy” nr 100 z 14.12.1932 r., s. 3. W 1924 r. w Paryżu (przez 8 miesięcy) pobierał lekcje u najlepszych fechtmistrzów francuskich, L. Barbasettiego, Merignaca i Laurenta.

³ Z. Czajkowski (1993), Luigi Barbasetti i jego szkoła, „Sport Wyczynowy”, nr 5–6, s. 107. W Polsce wpływy Barbasettiego długoletniego fechtmistrza w Wiener Neustadt obejmowały nazewnictwo i podział działań szermierczych, metodykę treningu, koncepcje taktyki, sposoby nauczania i doskonalenie działań.

Zadaniem Z. Czajkowskiego, „późne wprowadzenie do Polski szpady (podobnie jak na Węgrzech) też jest pozostałością wpływów szkoły Wiener-Neustadt, w której Luigi Barbasetti nauczał tylko dwóch broni, tj. floretu i szabli” [Czajkowski 1993]. Pojawienie się uchwytów anatomicznych zmieniło rodzaj szermierki (sposób trzymania, prowadzenia, zadawania pchnięć i stosowania zaston i działań na klingę). Rzutowało to również na szermierkę w Polsce.

IV

Obok wpływów szkół obcych (włoskiej, francuskiej, niemieckiej, Wiener-Neustadt) do rozwoju szermierki w Polsce w dwudziestolecie międzywojennym przyczyniły się znacznie tradycje staropolskiej szkoły fechtunku, modyfikowane przez polskich nauczycieli szermierki, np. działającego pod koniec XIX wieku w Krakowie Michała Ostoi Starzewskiego, nauczającego w oparciu o zasady szkoły francuskiej, połączonej ze „szkłą krzyżową” (krótkie szybkie cięcia z boku i natychmiastowe powtórzenie z drugiej strony), stosowaną wcześniej przez Polaków [Bernolak 1898]. Zastony proponowane przez Starzewskiego wywodziły się m.in. z doświadczeń szkół włoskiej i niemieckiej. Na początku XX wieku na ziemiach polskich stosowano kilka odmian cięć i zaston (np. krótkich i długich). Postawa szermiercza była szeroka, o nogach dość szeroko rozstawionych, stopy pod kątem prostym względem siebie, tułów bokiem do przeciwnika, uzbrojone ramię prawie całkowicie wyprostowane. Nauczano dwóch rodzajów wypadu: prostego i podwójnego (polegającego na dostawieniu nogi zakroczonej). Cięcia wykonywano z kiści (przy wyprostowanym ramieniu z wykorzystaniem stawów nadgarstka przy nieruchomym stawie łokciowym) z wymachem lub bez wymachu. Zaletę szkoły polskiej stanowiła możliwość uczenia wszystkich rodzajów broni, nawet floretu – broni typowo kolnej. Zasady te stosowano jeszcze przez długi okres w starciach honorowych, gdy w szermierce pojawiły się nowe reguły oparte (wykorzystujące m.in. analizę biomechaniczną ruchów ręki [Laskowski 1912].

W pierwszej połowie XX wieku w rozwoju szermierki można wyróżnić ruchy oparte na lekkości i zwinności. Do wymiany doświadczeń pomiędzy trenerami, a także sportowcami przyczyniły się liczne zawody międzynarodowe, przez co elementy specyficzne dla poszczególnych szkół mogły przeniknąć do repertuaru metodycznego szkolenia innych szermierzy. Odtąd szermierze pochodzący z różnych krajów zaczęli uprawiać szermierkę zróżnicowaną według swych osobistych właściwości psychofizycznych, nie zważając na reguły jakiejś pojedynczej szkoły [Ionescu-Petrovici, Slăvescu, Stama 1984].

Od końca XIX wieku na ziemiach polskich rywalizowały ze sobą szkoły francuska, niemiecka, „austriacka”, włoska i węgierska.

Na przykład we Lwowie Fryderyk Dreher (były oficer artylerii), zatrudniony w Klubie Szermierzy (od 1891 r.), nauczał według szkoły niemieckiej. Jego następca Karol Bernolak stosował dawną, zmodyfikowaną, ale przestarzałą – metodę francuską, która dotarła do Lwowa pod nazwą „Hochterz-Parade”. Jej główną cechą było wykonywanie ruchów ręką z „przegubu” (nadgarstka), zasłonę piętą zastępowała wysoka trzcina, zaś niektóre cięcia zadawano rewersem klingi. Również Artur Marié – potomek rodziny francuskich emigrantów zamieszkałej od dawna we Lwowie – nauczał we Lwowie metodą francuską⁴. W Warszawie tą samą szkołą preferował Julian Michaeux w sali założonej w 1890 r. Wkrótce szermierze polscy zaczęli posługiwać się nowoczesną metodą włoską, jednak prawdziwie nowoczesne jej zasady przekazywał zawodnikom ze Lwowa Orazio Santelli (brat i asystent słynnego Itala Santellego) [„Stadjon” 1927], a w Krakowie – nadpor. Feliks Nowotny⁵.

⁴ Z *dziejów rozwoju szermierki w Polsce*, „Stadjon” 1927, nr 6, s. 4; Karol Bernolak zmarł w 1899 r. (utonął w czasie kąpieli w Strwiążu).

⁵ „Czas” 31.12.1900, nr 316.

V

W Polsce międzywojennej do 1928 r. szermierki na szable nauczano przede wszystkim według metody włoskiej, lecz modyfikowanej przez wzorce szkół francuskiej i węgierskiej. Jak pisze Jerzy Zabielski mimo dużej precyzji i szybkości w wykonywaniu akcji różnorodnych pod względem technicznym, „ujemną stroną metody włoskiej było zbyt małe akcentowanie pracy myślowej”. Stąd dominacja Węgrów, których akcje cechowały się większą prostotą i praktycyzmem, bez ścisłego przestrzegania prowadzenia broni przedramieniem („z łokcia”) [Zabielski 1933].

Początkowo duże zasługi do rozwoju szermierki w Polsce do roku 1925 wniósł Leopold Targler, fechtmistrz wiedeńskiej Akademii Wiener-Neustadt (od 1922 r. nauczyciel Centralnej Wojskowej Szkoły Gimnastyki i Sportów w Poznaniu). Opierając się na jej zasadach rozwijał „metodę austriacką”, charakteryzującą się przede wszystkim precyzją i stopniowaniem trudności w nauczaniu. Ruchy ręki były obszerne, wykonywane z łokcia. Zasłony główne to 1, 2, 5, a pomocnicze – 3 i 4. Po roku 1926 w walkach polskich szablistów uwidoczniła się większa skuteczność oraz żywsze tempo. Z chwilą przybycia do Polski w 1928 r. fechtmistrza węgierskiego Beli Szombathely'ego (także uczestnika 8 miesięcznego kursu w Akademii Szermierki w Wiener-Neustadt) zaczęła dominować metoda węgierska. Częściej wykonywano rzut. Po raz pierwszy wprowadzono atak o niewiadomym zakończeniu. Poprawiono szybkość w ataku, a także technikę w odpowiedzi. Zastosowano większą ruchliwość. Wprowadzono zasłony 3, 4, 5 oraz zasłony I i 2 jako posiłkowe.

W 1938 r. pod wpływem sukcesów szablistów węgierskich, szkolonych przez fechtmistrza Borsodiego, również w Polsce zaczęto wzorować się i dostosowywać szkolenie do jego metody. Stało się to dzięki współpracy Kazimierza Laskowskiego z Borsodim i przyjazdem do Polski Janosa Keveya [Laskowski 1960].

We florecie dominowali Włosi, którzy wykonywali działania przy wyprostowanym ramieniu („w linii”) i dążyli do częstego kontaktu z klingą przeciwnika. Francuzi zaś stosowali swobodniejsze poruszanie się po planszy i „wolna grę kling” (*jeu volant*). Oni też przewodzili w szpadzie – ich narodowej broni [Zabielski 1933]. Walka na szpady i florety w II Rzeczypospolitej posiadała wiele cech zapożyczonych z szabli.

Rywalizacja między szkołami włoską i francuską oraz spotkania fechtistrzów obu krajów (w walkach pokazowych) przyczyniły się do przekształcenia dotychczasowej sztuki władania bronią w sport szermierczy.

VI

Podsumowując, należy stwierdzić, że duży wpływ na przemiany w technice i taktyce w szermierce polskiej w II Rzeczypospolitej wywarły kontakty Polaków m.in. z szermierzami Austrii, Węgier, Włoch i Francji. Dominującą rolę odegrały szkoły włoska i węgierska, zaadaptowana do potrzeb polskich zawodników.

Korzystne skutki wywarły szkolenie prowadzone według metody francuskiej (w latach 1919–1922) a także praca L. Targlera, prowadzącego zajęcia według szkoły Wiener-Neustadt oraz B. Szombathely'ego (także absolwenta kursu tej placówki) opierającego się na szkole węgierskiej i własnych przemyśleniach, pracującego z kadrą narodową i najlepszymi zawodnikami klubów z Poznania, Łodzi, Warszawy. Do wprowadzenia własnych koncepcji do techniki i taktyki walki przyczyniły się także staże Kazimierza Laskowskiego i Stanisława Zagackiego we włoskiej szkole dla fechtistrzów w Farnesinie⁶.

⁶ A. Pawelek (1929), *Centralna Szkoła Wojskowa Gimnastyki i Sportów w Poznaniu*, Poznań, s. 87; A. Papée (1957), *Na planszach czterech olimpiad*, Warszawa, s. 34; K. Laskowski (1935), *Z zagadnień taktyki w szermierce*, „Wychowanie Fizyczne”, nr 6, s. 4; S. Soltan – relacja ustna. Kraków 2 X 1986 r.; W. Goryńska (1935), *Szermierka*, Warszawa, s. 37; Z. Rudnicka, *Szermierka w Poznaniu do roku 1939*, praca magisterska, Poznań 1961, s. 22–23;

BIBLIOGRAFIA

A. Źródła

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Studium Wychowania Fizycznego, sygn. 79, Jubileusz 10-lecia Studium WF 1937–1939.

B. Opracowania

I. Opracowania opublikowane

Prace zwarte

1. Bernolak K. (1898), *Podręcznik szermierczy i krótki opis szabli polskiej napisał Karol Bernolak dypl. Nauczyciel szermierki i gimnastyki przy Gimnazjum prywatnym O.O. Jezuitów w Chyrowie (Bąkowiec)*, Drukarnia Józefa Styfiego, Przemyśl, s. 10.
2. Czajkowski Z. (1954), *Nowa szermierka*. Wydanie II. Warszawa, s. 171–172.
3. Czajkowski Z. (1987), *Szermierka, floret*, Warszawa, s. 19.
4. Czajkowski Z. (1968), *Teoria i metodyka współczesnej szermierki*, Wyd. SiT, Poznań, s. 36–37.
5. Czajkowski Z. (1988), *Trening szermierza. Wybrane zagadnienia*. Cz. II., Katowice, s. 5–16, 47–49.
6. Goryńska W. (1935), *Szermierka*, Warszawa, s. 37.
7. Ionescu-Petrovici R., Slăvescu P., Stama T. (1984), *Scrima de la A la Z*, wyd. Editura Sport-Turism, Bucuresti, s. 35.
29. Laskowski K. (1912), *Dziesięć sportów dla młodzieży*, Nakład Gebethnera i Wolfa, Warszawa-Lublin-Lódź-Kraków – G. Gebethner i spółka, New York, The Polish book import. Co, Inc., Kraków, s. 110.
30. Lochner E. (1953), *Die Entwicklungsphasen der europäischen Fechtkunst*, Wien, s. 32.
31. Lukovich I., Szabo L. (1986), *Vivás, vivómasterseg*, Budapest, s. 35.
32. Nadolski A. (1984), *Polska broń. Broń biała*, Wrocław, s. 19, 50, 70–72.
33. Pawelek A. (1929), *Centralna Szkoła Gimnastyki i Sportów w Poznaniu*, Poznań, s. 30, 37.
34. Papée A. (1957), *Na planszach czterech olimpiad*, Warszawa, s. 34.
35. Schenker Z. O. (1962), *Szermierka na szable*. Warszawa-Budapeszt, s. 11–17.
36. Żygulski Z. Jun. (1982), *Broń w dawnej Polsce*, Warszawa, s. 120, 156–158.

Artykuły

1. *Bela Szombathely 32-letni mistrz szermierki i nauczyciel Polaków* (1932), „Przegląd Sportowy” nr 100, s. 3.
2. Czajkowski Z. (1993), *Luigi Barbasetti i jego szkoła*, „Sport Wyczynowy”, nr 4–5, s. 341–342.
3. Czajkowski Z. (1986), *Narodziny sportowej szermierki na przełomie XIX i XX w.*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, nr 3, s. 100–101.
4. Czajkowski Z. (1984), *Rozwój szermierki na florety i jej współczesne oblicze*, „Sport Wyczynowy”, nr 2–3, s. 28.
5. *Klub Szermierzy we Lwowie* (1924), „Sport”, nr 112, s. 410.
6. Laskowski K. (1935), *Z zagadnień taktyki w szermierce*, „Wychowanie Fizyczne”, nr 6, s. 4.
7. Laskowski K. (1960), *Szermierka i boks w CIWF i AWF przed i po wojnie* [w:] *Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie imienia Generała broni Karola Świerczewskiego w latach 1929–1959, Księga pamiątkowa*, Wydawnictwo SiT, Warszawa, s. 308.
8. Łuczak M. (1989), *Zagacki Stanisław (1900–1981)*, *Słownik biograficzny wychowania fizycznego i sportu*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, nr 1.
9. Pongowski. (1922), *Fechtmeister Eugeniusz Linnemann*, „Tygodnik Sportowy”, nr 57, s. 11.
10. Zabielski J. (1933), *Szermierka* [w:] *Przewodnik Sportowy*, pod red. T. Sawickiego i W. Kwasta, wyd. Nakładem Księgarni J. Lisowskiej, Warszawa, s. 155.
11. *Z dziejów rozwoju szermierki w Polsce* (1927), „Stadjon”, nr 6, s. 4.

II. Prace nie opublikowane

Rudnicka Z. (1961), *Szermierka w Poznaniu do roku 1939*, praca magisterska, Poznań, s. 22–23.

Z. Czajkowski (1988), *Trening szermierza. Wybrane zagadnienia*. Cz. II., Katowice, s. 5–16, 47–49; M. Łuczak (1989), *Zagacki Stanisław (1900–1981)*, *Słownik biograficzny wychowania fizycznego i sportu*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, nr 1.

European fencing schools and their impact on the development of Polish fencing before 1939

Key words: fencing, history, European fencing schools, arm's using art, national fencing schools: Italian, French, Hungarian, Austrian and the old-Polish one

Rivalry within the battle, knights' tournaments and bouts of famous fencers representing the techniques and tactics of outstanding fencing schools (Italian and French), greatly contributed to the conversion of the art of arms wielding to the modern sport. The reduction of the arms weight (e.g. lighter blades) and introduction of new types of fencing weapons (rapier, sword, foil) and facemask (c. 1780) was conducive to such a conversion. Before 1939, Polish fencing was influenced by the: Italian, French, Wiener-Neustadt, Hungarian fencing schools. The last two exerted the most considerable.